GAZETA KRAKOWSKA

Nro 51.

Z KRAKOWA DNIA 28 CZERWCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— Z *Krakowa*. —

RĘKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Czyni wiadomo, iż w dniu 19 Czerwca r. b. odbyło się na Anfiteatrze w Kollegium Nowo-dworskiem uroczyste zaprowadzenie Wielkiey Rady uniwersytetu Jagiellońskiego przez Naywyższą Kommissyią Organizacyiną przez Trzy Nayiaśnieysze Dwory ustanowioną. Owczasowy w Niey Prezyduiący JW. Jgnacy Miączyński Kommisarz pełnomocny Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego rozpoczął ten obrządek przez mowę wyłuszczaiącą dobroczynne i wspaniałe zamiary Nayiaśnieyszych Trzech Proteguiących Dworów względem postawienia Uniwersytetu na wysokim zakwitnienia stopniu, tudzież środki naybliżey i naydzielniey do tego dążące.— W tym samym duchu mówili JW. Baron Reibnitz Kommissarz Pełnomocny Nayiaśnieyszego Króla Pruskiego, i JW. Hrabia Wod..cki Prezes Senatu Rządzącego.— N. które mowy odpowiedział JW. Litwiński Rektór Uniwersytetu, wysławiaiąc obraz stanu Akademickiego, a po złożeniu naymocnieyszych dzięków, Naywyższey Kommissyi Organizacyiney za oycowską i wysoką opieką okazywaną dla Nauk i Nauczycieli, wykazał zbawienne skutki z nadanego Statutu Organicznego wyniknąć mogące.

Senat Rządzący, Prześwietna Kapituła, wszystkie Władze Wolnego Miasta Krakowa, grono Dam, Szkoły, i liczna publiczność dodały blasku temu obrzędowi.— Professorowie Uniwersytetu przekonani o dobroci Ustaw na dawnieyszem Wewnętrznem Urządzeniu zasadzonych, które będą niezmiennym ich działań wzorem; przekonani o wysokiem świetle gorliwości i studyczy charakteru dostoynych Mężów wielką Radą składaiących, cieszą się niezawodną nadzieią, iż prace Jch i usiłowania w zawodzie Nauczycielskiem wsparte wysoką opieką tey edukacyiney władzy zostaną uwieńczone nayważnieyszemi korzyściami dla oświaty publiczney, a tę starożytną i główną Narodu Szkołę w znakomitym świetności postawią stopniu.

W Krakowie dnia 23 Czerwca 1818.

Litwiński.

Julian Czermiński.

Z Warszawy d. 20 Czerwca.

Dnia 15 b. m. odbył się tu uroczyście obrządek założenia kamienia węgielnego do nowey budowy kościoła S. Alexandra, stawianego w tey stolicy w końcu ulicy Nowy Swiat, przy Złotych Krzyżach, na zastąpienie nachylonego do upadku starego parafialnego kościoła w Belwederze, który już teraz rozebrano. Nowy kościół S. Alexandra wzniesiony będzie dla uwiecznienia pamiątki pierwszego przybycia do Warszawy Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla naszego, zamiast bramy tryumfalney, którey N. Pan nie przyiął, i na którą, iak wiadome, złożoną była składka dobrowolna. Kamień węgielny położył w zastępstwie JO. Xiążęcia Namiestnika Królewskiego (który w dniu tem zapadł był nieco na zdrowiu, lecz szczęściem już ie odzyskał) JW. Minister Przychodów i Skarbu, Węgleński; obrządek zaś religiyny przez poświęcenie mieysca, odbył JW. JXiądz Andrzey Wołłowicz, Administrator Archidyecezyi Warszawskiey, w assystencyi licznie zgromadzonego duchowieństwa. W kamieniu węgielnym osadzono puszkę ołowianą na którey wyryto cel założenia i imiona JO. Xięcia Namiestnika, oraz JWW. Ministrów, Radę Administracyyną Królestwa składaiących. W teyże puszce złożono na wieczną pamiątkę rozmaite pieniądze i medale, w mennicy Warszawskiey wybite, iako też medale przez współ-rodaków poświęcone pamiątce Kopczyńskiego i Lindego, które w naypóźnieysze lata świadczyć będą, iak łaskawie nam Panuiący Monarcha, przy tylu dowodach dobroczynności, w szczególney miał zawsze opiece nauki. — Licznie zebrana publiczność, i wielu Urzędników, a między temi JW. Radca Sekr: Stanu Jen: Bry: Kossecki, znaydowali się na tym obrzędzie. — Trudni się wspomnioną budową kościoła S. Alexandra i dał iey rysunek, JMPan Piotr Aigner Jeneralny Budowniczy Rządowy. — Pomnik ten mieć będzie kształt Rotundy na wzór Panteom Rzymskiego i dwie główne facyiaty. Z tych pierwsza i celnieysza obrócona ku alei Uiazdowskiey i z dwóch innych ieszcze ulic w oko wpadaiąca, ma mieć portyk, czyli wystawę, z sześciu kolumn Koryntckich od przodu, a dwóch po bokach, druga zaś facyiata będzie od ulicy Nowy-świat z wystawą maiąca tyleż co i pierwsza kolumn. Po nad kolumnami obu facyiat wzniesie się fronton czyli czoło, z stosownym na celnieyszey facyiacie napisem. Wewnątrz kościoła będzie ośm framug, trzy na ołtarze, a inne na rozmaite obrządki Chrześciiańskie. Ozdobione będą ośmiu kolumnami i tyleż pilastrami porządku Koryntckiego. Framugi od wniyścia i od wielkiego ołtarza, będą w sklepieniach połkolnych; reszta framug połączona zostanie ciągłem pasmem wieńca; nieco wyżey będzie nadwieńcze, a nad niem ośm okien oświecaiących świątynię. Sklepiona nakoniec kopuła przybrana zostanie w skrzynce starożytne z różowcami; w samey zaś kopule będzie okno z góry z iedney sztuki szkła, 24 stóp obwodu maiącey, podobne do tego, które oświeca pomnik narodowy, poświęcony Rycerzom Polskim, zwany świtynią Sybilli, a wzniesiony przez JO. Xiężnę Czartoryską w Puławach. We wszystkich framugach do koła będą rzeźby i popiersia na uwiecznienie pamiątki sławnych w narodzie Mężów. Kościoł ten i dla szczupłości parafii i dla położenia mieysca, mniey się zalecać będzie wielko-

ścią, iak raczey kształtem, wytwornością i zbliżeniem do gustu starożytności. Srednica Rotundy mieć będzie długości stóp 74, a wysokości od ziemi do szczytu kopuły, 82 stóp.

Dnia 17 b. m. odprawiło się tu żałobne nabożeństwo w kościele parafialnym S. Krzyża, za duszę ś. p. Jana Henryka Dąbrowskiego, Senatora - Woiewody, Jenerała Jazdy, Kawalera orderu orła białego, Kommandora Krzyża woyskowego Polskiego i Francuzkiego legii honorowey, oraz orderu żelazney Korony. Obchód ten po znakomitym w dzieiach Polskich Wodzu, który i na oyczystey i na obcey ziemi z tylu trudami i poświęceniem się, umiał zachować Iskrę narodowości z niezachwianą miłością oyczyzny, z tem czulszem rozrzewnieniem był dopełniony, im mocniey każdy przeiął się myślą nad chlubnym dziś bytem kraiu, który krwi Polskiey i zasługom nieboszczyka i podobnych Mu Mężów, winni iesteśmy.

Ten hołd ostatniey posługi oddał Mu z serca każdy Polak; oddał Mu ią JO. Xże Namiestnik Królewski, iako naczelny Rządca kraiu, iako nieodstępny towarzysz broni i iako przyiaciel.

Z polecania więc JO. Xcia Namiestnika, nie oszczędzano niczego, ażeby ten żałobny obchód odpowiedział godnie celowi swoiemu. Przez pięć dni poprzedzaiących przysposobiono wszystko na wspaniałe ubranie kościoła i katafalku. Tym ostatnim trudnił się JPan Vogel, Professor rysunków i perspektywy w Uniwersytecie Warszawskim.

Katafalk z broni i rynsztunków zbudowany w kwadrat, wznosił się łokci 9 nad pawimentem w figurze równo - ległoboku, na czterech kolumnach z samych lufow karabinowych, których środek w połowie przepasany był festonem z czarney krepy, na którym była trupia głowa z kościami na krzyż złożonemi; kapitele kolumn składały pistolety w porządku Korynckim. Gzyms nad kolumnami składały stęple od pistoletów, a nad gzymsem w półkole wznosił się Orzeł Biały w polu czerwonem, którego otaczały promienie z pałaszów kształnie ułożonych, a wyżey herb Dąbrowa. Trumna stała na czterech Białych Orłach, a na trumnie kapelusz, szpada, szarfa i krucifix.

Na ścianie frontowey dał się widzieć wizerunek Bohatyra otoczony wieńcem z lauru i cyprysu, a poniżey napis złotemi literami:

Potykaniem dobrym potykałem się, zawodum dokonał, wiarem zachował. 2 Tymot: Rozd: IV. wiersz 7.

Po prawey ręce katafalku pomiędzy trofeami woiennemi i orłami pułkowemi, iaśniała tarcza uwieńczona wawrzynowym liściem z napisem: *Wodzowi.* Po lewey zaś podobnież tarcza dębowym wieńcem okryta, wystawiała zasługi obywatelskie, Wodza, przez ten napis urzędu Jego: *Senatorowi.*

Rządnie ustawione przy postumencie bagnety, w których świece w proste kolumny ustawione dawały sposobność czytania wyżey rzeczonych słów wyiętych z Pisma S. złożone na wezgłowiu ordery zdobiące za życia piersi mężnego Bohatyra; goreiąca tuż ofiara wdzięczności; bębny i chorągwie przy ścianach i stopniach katafalku ułożone; ołtarze czarnym powleczone kirem; okna zasłonione; wzniesiene

piramidy i oświecenie ich jako też ganku do koła kościoła; wszystko to stawiało przed oczy widza smutną pamięć śmiertelności człowieka.

W tak przybraney świątyni Pańskiey zaczął się obchód Religiyny od godziny w pół do szóstey rano. Naprzód XX. Reformaci, po nich XX. Bernardyni i XX. Dominikanie koleyno odśpiewali wigilie i Msze S. śpiewane, czytane zas trwały aż do końca. O godzinie w pół do iotey Duchowieństwo mieyscowe, odprawiło nabożeństwo.

Kościoł napełniony był ludem. Po godzinie iotey zebrały się w nim wszyscy obecni w tey stolicy Senatorowie, wszystkie Władze, tudzież Rektor Uniwersytetu z Dziekanami, korpusy officerów wszelkiego stopnia wraz zswemi Pułkownikami i Jenerałami. Zaszczycili tenże obchód swą obecnością JW. Novosilzoff Senator Cesarstwa Rossyyskiego i korpus officerów Rossyyskich z Jenerałami swoiemi, na których czele znaydował się JW. Jenerał Porucznik Kuruta. Widok ten łączący dwa bratnie narody, wskazywał, iż strata woiownika Polskiego, stratą wspólną uważać się mogła. Nakoniec pułk jazdy strzelców gwardyi, którego officerowie mieli na sobie czarne krepy, rozstawiony pod dowództwem JW. Jenerała Kurnatowskiego przed kościołem, dodawał temu obrzędowi świetności, iaka zasługom woiennym zmarłego była należną.

Nabożeństwo pogrzebowe i Mszą wielką odprawił pontyfikalnie JW. Jmć Xiądz Malczewski Biskup Kuiawski i Senator, przy liczney assystencyi i muzyce exekwuiącey przez naylepszych artystów sławne Requiem Mozarta. Po pierwszey ewanielii miał Kazanie W. JXiądz Szaniawski, Kanonik Katedralny Warsz: po Kazaniu w imieniu woyskowych, wynurzył żal współ-rodaków, JW. Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bryg. Kossecki, iako niegdyś w legionach ieszcze Polskich we Włoszech, podkommendny zmarłego Wodza; a potem JW. Senator Kasztelan Grzymała oddał Temuż należną cześć, iako współkolledze w Senacie. Po wielkiey Mszy nastąpił kondukt Rzymski, podczas którego celebrowali JW W. Zamorzycki Biskup, Wołłowicz Administrator Archidyecezyi Warszawskiey, Manugiewicz Surrogat i Latecki Kanonik Warszawski. Zakończył obchód Religiyny JW. JXiądz Biskup Kujawski, a gdy duchowieństwo śpiewało *Salve*, uderzono we dzwony, woysko zaś narodowe przez wystrzały z dział i ogień z ręczney broni, oddaiąc cześć ostatnią niewygasłemu nigdy z pamięci i historyi narodu Polskiego Mężowi, zakończyło ten smutny obchod piorunuiącym odgłosem broni, iaki tylokrotnie w potrzebie ratunku oyczyzny i sławy imienia Polskiego, bez ustraszenia obliał się o uszy nieboszczyka.

ZDANIE

O Rapporcie Rady Stanu z dwoletnich czynności Rządu, w Imieniu połączonych Kommissyy Seymowych Senatu, przez Xcia Adama Czartoryskiego Senatora Woiewodę na posiedzeniu dnia 24 Kwietnia czytane. (*Dokończenie.*)

Uważmy teraz te dobra nie w finansowym, ale moralnym i administracyynym względzie. Nie pochlubi się Rząd imieniem szczerze liberalnego, ani do otrzymania go nie będzie miał prawa, póki osiadłych licznie w dobrach swoich włościan, gdzie do polepszenia ich losu nie znalazłby ża-

dney przeszkody, zostawi w teraźnieyszym niepewnym, i na wieczny niedostatek skazanym stanie. Widoki momentalnego zysku, chęć obrócenia dóbr narodowych na inne cele, wstrzymały go może od tey pierwszey powinności. Lecz nie uganiaiąc się za takiemi korzyściami, użytek ludzi i kraiu maiąc iedynie na względzie, korzyści te i większe nawet z rzeczy samey wypłynęłyby. Dobra, po słusznem i dogodnem urządzeniu włościan, w stałym iuż układzie podałyby dopiero podług wyżey napomknętey myśli wielkie łatwości do spekulacyy finansowych; do których iednak nie godzi się przystąpić, nie zawarowawszy w przódy tego, bez żadnych wyłączeń nay pierwszego przedmiotu starań i powinności Rządowych. Nie wchodząc w żadne w tey mierze szczegóły, winniśmy tu tylko wskazać, że tem postępowaniem Rząd da przykład innym właścicielom, na iakich zasadach w obecnym stanie oświecenia, intraty swoie oprzeć powinni, i iakie na swoiey ziemi układy z włościanami zawierać mogą.

Izba obrachunkowa tą razą nie dostarczyła Seymowi wiadomości o rezultatach i pożytkach prac swoich. Początkowe i wstępne iey działania tudzież ogrom zaległych robót stanęły iey zapewne dotąd na przeszkodzie; spodziewać się trzeba, że w przeciągu czasu, który upłynie do przyszłego Seymu, potrafi ona zapewne zaległości swoie ułatwić; i w duchu swoiego postanowienia przychodzić będzie w pomoc Izbom Seymowym w tem ważnem ich zatrudnieniu, kontroli wszelkich dochodów i rozpoznawania prawnego ich użycia.

Podobnie i Prokuratoryia Jeneralna na przyszłym Seymie poda zapewne tys prac swoich, przez który koszt tak znaczny na nią łożony usprawiedliwionym zostanie.

Zbliżaiąc się Kommissyie wasze do końca Rapportu, powinny ieszcze ogólnem objęciem treść iego całą i wszystkie swoie wnioski zebrać w krótkości. Chcąc ie zlać w iedno zdanie o postępowaniu Rządowem, i na dowiedzionych skutkach go oprzeć powtórzmy, iż Rząd nowy, zaczął się na gruzach, wśród trwaiącego odmętu i zamieszania wszystkich części Administracyynych, że wiele naprzód pracy potrzeba było, aby tylko wydobyć rzeczy z tego nieładu. Pochwalne są zatem usiłowania, które nietylko pierwiastkowe trudności i zawady przemódz, ale nawet dzieło porządku i pomyślności powszechney na przód posunąć potrafiły.

Patrzmy na stan kraiu teraźnieyszy: porównaymy go ze stanem iego, przed trzema laty: w tem porównaniu iest naydokładnieyszy obraz prac Rządu iego niewątpliwe zalety. Wszędzie widać życie i ruch, wszędzie dążenie ku lepszem, niemasz prawie źródła pomyślności ludów, któreby nie zostało dotknięte m. We wszystkich osobach Rządowych, daie się widzieć niespracowana gorliwość. Wszyscy pałaią chęcią dobra publicznego, chęcią dogodzenia Monarsze i Narodowi; przed innemi zaś, zaufaniem Króla słusznie zaszczycony, dostoyny Namiestnik Jego, z którego czynney woli działania rządowe ruchu i tęgości nabieraią. Jeżeli nam się zdało, że nie wszystkie prace Rządu są w porządku naylepszym rozpoczęte, i z dostatecznym namysłem prowadzone; ieżeli niektóre przedmioty, które dla swoiey ważności pierwszeństwo nad innemi mieć były powinny, czekaią ieszcze, aby czynna Rządu ręka niemi się zaięła: łatwo się to da sprostować; co iest niedogodnem, poprawi się; co zostało opuszczonem, doda się. Naszą było powinnością podług przekonania zdanie nasze otworzyć, do mądrości Króla, do gorliwości Rządu reszta należy.

Nie bylibyśmy godnemi zaufania Króla, gdybyśmy zataili mu zboczenia popełnione przeciw karcie Konstytucyyney. Już niektóre w ciągu ninieyszego Rapportu były wytknięte, któreby podług ścisłości praw do odpowiedzialności mogły pociągnąć Ministrów; dalecy iednak iesteśmy od obwinienia na teraz kogokolwiek. Czyż możemy mieć podeyrzenie, aby oni chcieli umyślnie, mimo nayoczywistszey woli Króla, gwałcić i znieważać Jego dzieło, dzieło, na którem iedynie przyszłe kraiu tego losy polegaią: Nie zaiste, wszyscy równie pragniemy świętości Konstytucyi, lecz wszyscy uczemy się iey dotąd; błądziemy przez brak wprawy, i przez niewiadomość. Dopiero iak się w nią wdrożym, kiedy wszystko weydzie w swoie karby, kiedy

doświadczenie wskaże błędy i dowiedzie, iak rzeczy iść mogą i powinny; wówczas mówię: Urzędnik publiczny staie się istotnie winnym, kiedy przeciw Konstytucyi postąpi; bo to przestępstwo chyba iuż umyślnie popełni, i z zupełną wiadomością że źle czyni. Teraz tylko pod okiem mądrego Ustawodawcy naszego, naprowadzać się i przestrzegać wzaiemnie winniśmy. A chociaż z iedney strony nie słusznie byłoby, Administracyią i Ministrów za uchybienia przepisów Konstytucyi, pod surowość praw podciągać; z drugiey atoli naywinnieyszymby się okazał Senat, gdyby dostrzegłszy te zboczenia, nie uwiadomił o nich Tronu, bo takiem iedynie postępowaniem, Konstytucyia prawdziwie się zagruntować może.

Idąc za tem świętym obowiązkiem, Kommissyie rozpatrzyły się w Dekretach wydanych przez Rząd od czasu iego ustanowienia, a nie chcąc iuż zatrudniać Senatu zbyt szczegółowemi wywodami, w ogólności ostrzedz maią za obowiązek, że niektóre Rządowe postanowienia, przez swóy cel tycząc się całości kraiu, wpływaiąc na ogół mieszkańców, mogąc albo bezpośrednio przyłożyć się do ich pomyślności, albo im srogo dokuczyć, są z rzędu tych postanowień, których przepisy, a przynaymniey ogólne zasady, ieżeli niewydane pod formą Statutu organicznego, przedmiotem bydźby powinny praw administracyynych, których potrzebę Konstytucyia przewidziała. Niech ta okoliczność nieuydzie wiadomości Nayiaśnieyszego Pana, który w swey mądrości znaydzie środki zaradcze do zakryślenia granicy między zwyczaynemi mogącemi się zmieniać Dekretami władzy administracyyney, tyczącemi się porządku wykonania, i szczegółów, a temi urządzeniami, które choć nie należą prosto do Kodexów, z tem wszystkiem w głównych przepisach maią znamiona prawa, ponieważ stanowią o powinnościach i o stosunkach ogółu Obywatelów z Rządem.

Pozostaie nam nakoniec obrócić uwagę Króla i Dobroczyńcy naszego na opuszczenie iednego z kardynalnych przepisów Konstytucyi, opuszczenie, które w innym czasie i innych okolicznościach winę by Ministrów do wysokiego podniesło stopnia, a tem iest: iż żaden z nich nigdy Dekretów Nayiaśnieyszego Pana nie kontrasygnuie, mimo wyraźnego nakazu Konstytucyi w art. 47 i wbrew całemu duchowi Reprezentacyynego Rządu, którego węgielną zasadą iest odpowiedzialność Ministrów. — Przestaie ona bydź ścisłą i rzeczywistą, znosi się prawie, skoro Dekretów Króla żaden z Ministrów nie kontrasygnuie.

Niemasz w tem zapewne z ich strony złych zamiarów. Nie posądzamy ich, aby się chcieli wyłamywać od tego zbawiennego ciężaru, od tego wędzidła, które Konstytucyia na nich nałożyła. Uspokaia nawet naszą troskliwość głos od Tronu słyszany, w którym między dowodami, że nasza teraźnieysza Konstytucyia przewyższa w doskonałości Statut Konstytucyyny Xięztwa Warszawskiego, nie przepomniano zacytować artykuł 47 o odpowiedzialności Ministrow. Wnosiemy więc, iż rzecz tę tylko do wiadomości Króla naszego podać należy, i prosić o Oycowskie rozkazy, aby odtąd 47 artykuł Konstytucyi był uskuteczniany.

Jego dobroć i wola przez iakież nie przeprowadziła iuż nas trudności. Jemu więc zostawić porę i sposoby spełnienia wszelkich naszych życzeń, iest to zatwierdzić nadzieię, iż będą dokonane. W krotce Król oddali się, i iuż nie będzie swą przytomnością same dobro na nas zlewać. Lecz nawet w oddaleniu nie przestanie nas swą okrywać opieką. Zanieśmy mu wiernych Jego poddanych hołd i dziękczynienia za obietnicę w krotce maiącą się spełnić, która zapowiada pełnomocnictwo dla dostoynego Namiestnika Jego. Nowy dowód świątobliwości Jego w ścisłem dochowaniu tey karty Konstytucyyney, która iest Jego dziełem. Nowy środek, aby iey ochroncze przepisy w coraz ściśleyszem rozwiianiu niezwruszoney nabrały trwałości.

Przebiegaiąc liczne zalety Rządu, patrząc na polepszenie stanu kraiu i mieszkańców, wspominaiąc niektóre opuszczenia administracyi, same nawet zboczenia przeciw Konstytucyi podług sumienia głośno wydaiąc: ze wszystkiego zgoła wyciągniemy coraz mnożące się powody głębokiey i nayżywszey wdzięczności dla Króla i

Pana naszego. Jego to wola zalety Rządu i polepszenia kraiowe sprawiła, Jego dobroc zrządziła, że niektóre opuszczenia wytknąć możemy. Nawet zboczenia przeciw Konstytucyi, o których ostrzedz nam wolno, są dowodem do konałości Jego duszy i Jego Konstytucyi. Raczy Nayiaśnieyszy Pan w swey łaskawosci przyiąć z zwykłem pobłażaniem postrzeżenia uwagi, które przed Tron Jego zanieść śmiemy. Oby w nich poznał usiłowania nasze stania się godnemi ustaw, któremi, nas obdarzył, i chęć nieprzełamaną ocenienia iak należy ich świętości i wartości

Z Londynu d. 9 Czerwca.

W. Xże Rossyyski Michał, przed którego mieszkaniem postawiona iest straż honorowa, odwiedził w sobotę Xcia Rejenta i inne członki rodziny Królewskiey. Do Królowey dla iey słabości nie mógł ieszcze bydź wprowadzony.

Posiedzenia parlamentu, które miały bydź d. 6 b. m. zakończone, przeciągnęły się niespodziewanie do dnia dzisieyszego i dopiero iutro będą zakonczone. Do przedłużenia tych posiedzeń dała powod następuiąca okoliczność: 49 cudzoziemców zakupiło akcyie banku Szkockiego i według dawnego zwyczaiu stali się przez to obywatelami Szkockiemi. Wyższa izba zezwoliła na wniosek w tey mierze, który miał służyć za dodatek do billu względem cudzoziemców; ale gdy do izby niższey wprowadzony został, sprawił tem większe nieukontentowanie, że wszystkie względem skarbu proiekta przechodzić pierwey powinny przez izbę niższą. Lord Castlereagh przełożył d. 5 niższey izbie, iak szkodliwą byłoby rzeczą, gdyby każdy cudzoziemiec zakupuiący za 80 f. st. akcyią banku Szkockiego bez wykonania przysięgi, bez względu na religiią i charakter stał się obywatelem Angielskim i wszystkich praw używał. Naradzono się potem z izbą wyższą i rzeczony dodatek do billu względem cudziemcow odrzucono.

Tak zwana ćwicząca się eskadra z 8 liniiowych okrętów i 2 fregat złożona, pod dowodztwem Adm. Hollowell, podniosła kotwice, i krążyć będzie po Atlantyckiem morzu aż do Madery. Z Plimut wypłynęło także pod Adm. Rowley 12 woiennych okrętów, które odbędą tego lata przed Xciem Rejentem popis morski.

Gazeta dworska pod d. 6 b. m. zawiera doniesienie o zwycięztwie, które Jenerał Hislop w wschodniey Indyi nad Holkarem w d. 21 Grudnia odniosł. Ogien nieprzyiacielski był bardzo pustoszący, a działa iego tak dobrze były kierowanemi, iż artylerzystów musiano bagnetami kłuć. Utraciliśmy 8 do 900 ludzi. Gazeta Goniec czyni nad tem urzędowem doniesieniem uwagę następuiącą: " Nieustraszonność woysk Holkara okazuie czego w przyszłych woynach w wschodniey Indyi oczekiwać mamy. Przyydzie zapewne czas, że nasza tam potęga nietylko mieczem, ale na zasadach słuszney polityki i wzaiemnych korzyści utrzymywaną bydź będzie musiała."

Następuiący wyciąg z prywatnego listu z Toka pod d. 5 Stycznia r. b. wyiaśnia w iakim sposobie prowadzona iest woyna w wschodniey Indyi: " Drugi batalion pierwszego Bombayskiego pieszego pułku złożonego z kraiowców, wszedł d. 3 do Serar. Bagnety wszystkich żołnierzy były całe krwią zafarbowane, które w piersiach wielu set Arabów topili; wystrzelono 60 000 ładunków dla wstrzymania jazdy Peischwy, która do 15,000 ludzi wynosiła.— Inny prywatny list wyraża: " W krotce spodziewamy się ukończyć walkę z Pindaresa.

mi; wytępienie tych poczwar będzie prawdziwem dobrodzieystwem dla ludzkości!,,

Ostatnie listy z Nowegoiorku są wielkiey wagi. Rząd Ziednoczonych Stanów odebrał doniesienia od kommissarzów swoich, których wysłał dla powzięcia wiadomości o stanie niepodległych kraiów w południowey Ameryce. Przybyli oni nad rzekę Plata i przybycie ich w powstańcach Buenos-Ayres sprawiło wielką radość. Pod d. 12 Lutego donoszą z tego miasta, iż prowincyia Chili ogłosiła się za niepodległą. Woysko tamteysze iest w dobrym stanie i liczne. Amerykańskie i Angielskie okręty nie zważaiąc na ogłoszone przez Królewskiego dowodcę zamknięcie portu Valparaiso (w Chili), zawiiaią tam i towary wykładaią.

Przybyły w tych dniach z wyspy S. Heleny do Anglii Major Woodie przywiozł listy od tamteyszego Gubernatora P. Hudson Low do Lorda Bathurst, które pomimo biegaiących wieści nic w sobie ważnego nie zawieraią. Rozgłoszono, że Gubernator oświadczył, iż nie ręczy za bezpieczenstwo osoby swoiego więźnia, ieżeli nie będą surowsze postanowione środki; że maytek powracaiący na okręcie z wschodniey Indyi, służący dawniey na okręcie Northumberland, który Bonapartego na tę wyspę zawiozł, dopływał przez kilka nocy i znim rozmawiał, a zatem proponuie, aby inne mieysce na spoczynek dla wschodnioindyyskich okrętów wyznaczono; że nakoniec nie oddał przysłanego Bonapartemu wizerunku iego syna, ponieważ w malowaniu znaydować się mogły nieiakie tayne rysy. — Prywatne listy z rzeczoney wyspy donoszą, że Bonaparte zawsze iest zrzędnym i żyie zamknięty; że żadnego z żądaiących go widzieć Anglików do siebie nie przypuszcza; że wstaie o godzinie 3 z rana, przechodzi się godzinę po ogrodzie; potem cały dzień bawi w swoim mieszkaniu, i nawet Panią Bertrand rzadko odwiedza. —

Od brzegów Menu d. 13 Czerwca

Cesarzowa Austryiacka podczas ziazdu Monarchów odwiedzi Oyca swoiego Króla Bawarskiego.

Xże Metternich na końcu Czerwca lub na początku Lipca uda się z Wiednia do Karlsbadu, dokąd towarzyszyć mu będą Ces. Nadworni Radcy HHr. Mercy i Spiegel. Gdy naradzenia wydziału woyskowego przy Seymie Niemieckim odbywać się będą przez ciąg lata i ukończyć się maią przed ziazdem Monarchów, przeto maią także z Xciem Metternich poiechać do Karlsbadu Ces. Jenerał Langenau i Major Hr. Clam-Martinez.

Konstytucyia dla W. Xięstwa Badeńskiego, która iuż iest w druku, ma być za 14 dni ogłoszona.

Hr. Las Cases przyiechał d. 6 z Frankfortu z synem swoim nad Ren na kąpiele.

Piękny nowy dębowy most na Donaiu pod Dillengen został d. 27 Maia dla przeieżdzaiących otworzony. Składa on się z 3 krzyżowych łuków opartych na kamiennych podstawach i słupach.

Fouché otrzymał pozwolenie udania się z Pragi do Lincu.

Około Franfortu przeszło niedawno z Berlina kilka kolomn woyska Pruskiego na lewy brzeg Renu, którego część składać będzie osadę Akwisgranu podczas ziazdu Monarchów.

Przy zaczenaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Lipca r. b. uprasza Redakcyia życzących ią trzymać o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK DO Nro 51. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28. CZERWCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

W dniu 20 b. m. przez Władze Królestwa Polskiego dotąd tu goszczące, z zwykłą okazałością obchodzona była rocznica ogłoszenia Królestwa Polskiego.

Z Paryża d. 10 Czerwca.

Xże Wellington miał d. 6 b. m. prywatną audyencyią u Króla, a d. 7 iadł u niego obiad. Od przybycia tu swego zdaie on się bydź ważnemi sprawami zaięty, które, iak sądzą tyczą się maiącego nastąpić ustąpienia woysk sprzymierzonych z Francyi. Ucichło iuż zupełnie o dochodzeniu zamachu na iego życie. Pani Cauchois Le Maire, która należeć miała do tey sprawy i od 3 miesięcy uwięziona była, została teraz wypuszczoną. Zdaie się nawet, iż zaprzestał popierać swey sprawy przeciw Dziennikarzowi Brabanckiemu o potwarz, którą w pierwszey instancyi tamteyszych sądów przegrał.

Przybył tu Turecki poseł z Stambułu.

P. Chateaubriand zamyśla w krótce podać do druku dwie pierwsze części swey historyi Francuzkiey.

Niedawno zapytał się Król Ministra policyi Hr. de Cazes czemby go z powodu iego ożenienia mógł nayprzyiemniey udarować? Na co ten szybko odpowiedział: "Nayprzyiemnieyszą byłoby dla mnie rzeczą przywołanie do kraiu wygnańców.„ Król uśmiechnął się i zamilkł.

Król rozkazał miastu Gandawie zwrócić klucze, które to miasto przy wniyściu tam w r. 1792 woyska Francuzkiego Jenerałowi Labourdonnaye oddało, a które podług owczesnego zwyczaiu Konwencyi posłane zostały. Były one dwa złote, a ieden srebrny.

Wyszedł tu drugi poczet umieszczonych w służbie na połowie żołdu będących officerów w drugich bataliionach Departamentowych legiey. Pierwsze bataliiony są iuż powiększey części uzupełnione, a co ieszcze do nich nie dostaie ma bydź dawnemi żołnierzami zastąpione. Skoro woyska sprzymierzone ustąpią, woysko Francuzkie będzie dosyć liczne do osadzenia mieysc wszystkich.

Podług wyszłego niedawno statystycznego opisu Francyi, Paryż liczy 715,000, Lyon 115,000, Marssyliia 96,000, Bordeaux 91,000, Rouen 87,000, Nant 77,000, Lill 55,000, Tuluza 50,000, Strasburg

49,000, Orlean 42,000, Metz 41,000, Amiens 40,000, Nicea 39,000 mieszkańców.

Z Frankonii d. 9 Czerwca.

Pisma publiczne głoszą: "że po deszczach w końcu Maia padaiących gdy d. 1 Czerwca wyczyściło się Niebo, postrzeżono w pęku plam słonecznych iedną wyobrażaiącą wielką zgłoskę N, a drugą serce. „ Znaydą się zapewne ludzie (wyraża gazeta Minchenska) którzy z tych chmur wyrażaiących przypadkiem N i serce wnosić będą cudowne rzeczy. Jnnni atoli przekonanemi są, iż w chmurach i plamach słonecznych widzieć można, iakie kto chce kształty.

Dnia 22 i 23 Czerwca 1818
Cena zbóż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych:

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	24	—	22	—	20	—	19	—
—Zyto	21	—	20	—	19	—	18	—
—Jęczmienia	16	—	14	—	13	—	12	—
— Owsa	11	—	10	15	10	—	9	15
— Jagieł	40	—	38	—	36	—	32	—
— Grochu	24	—	22	—	20	—	18	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 17 Czerwca.

Czer Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Zlr. 251¾

W Krakowie d. 22 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	6.
— detto Cesarski . . — —	18 —	27
Fryd. Pruskie . . . — .	33 —	15
Luidor . . . . — .	37 —	—
zoto frankowy . . . . — .	32 —	6
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	248 —	—
Złoty ryński Szeinami . — .	1. —	19.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległo i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do wiadomości, iż z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 20 b. m. Nr. 1868 w dniu 3 Lipca r. b. od godziny 10 z rana w Biorze Wydziału odbędzie się licytacyia publiczna Entrepryzy dostawy Papieru do Stępla kraiowego na czas do końca Maia 1819 to iest białego Ryz 6, szarego większego Ryz 80, mnieyszego Ryz 3. Cena pierwszego wywołania iest następuiąca: za Ryżę białego złp. 22, szarego większegy złp. 15 gr. 22, a mnieyszego złp. 10 gr. 18, kto za naytańszą cenę dostawić podeymie się temu Entrepryza przyznaną będzie; licytować chcący złoży na vadium 10 od 100 summy za ilość każdego gatunku papieru wyżey oznaczoną przypadaiącey. O innych warunkach w Biorze nadmienionym wiadomość udzieloną bydź może iako i wczasie samego Aktu licytacyi. W Krakowie d. 26 Czerwca 1818.

Linowski, S. P.
Gadomski, S. W.

Niżey podpisany Kómornik sądowy Pow. Miech. i Olkus. do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 12 Lipca r. b. od godziny 2 z południa poczynaiąc odbywać się będzie w Mieście Skale Powiecie Olkuskim przed Kancellaryą Burmistrza mieyscowego sprzedarz publiczna różnych sprzętów gospodarczych a do Sław. Franciszka Gogulskiego i Michała Wartyńskiego Dłużników należących, zaś w dniu 13 t. m. w Wsi Gołaczowach pod Kancellaryą Wóyta Gminy Zboże na pniu do Pracowitego Szcześniaka należne, oraz na dniu 15 tegoż m. i r. i następnych w mieście Obwodowym Olkuszu przed Kancellaryą Sądu Pokoiu koni para, w wsi Troxy do pracowitego Domina Wąsika koń ieden, Praco. Szcześniaka Włościan z Gołaczowa, iako równie Wudki Szumowki Garcy 360 Sław. Peretz Zeidner i dwa Garce miedziane równie i wydzierżawien e prowentów z Domu i Gruntu w Rynku Miasta Olkusza pod L. 5 stoiącego na lat trzy nastąpi, wszystkie te ruchomości wdrodze Exekucyi sądowey zatradowane na satysfakcyą należnych Stronom długów publicznie wyprzedane i zadzierżawione zostaną, na któren to oznaczony dzień i mieysce chęć Licytowania maiących zaprasza.—W Olkuszu dnia 18 Czerwca 1818 roku.

Irendowski.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Trybunału pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i z Jego Okręgiem w dniu 12 Maia r. b. Nro 1229 wydaney, Młyn z Gróntem w Promniku białym sytuowany, Bularnia zwany, stosownie do Uchwały Rady Familiyney w dniu 29 Sierpnia 1817 r. zapadłey, a przez Trybunał, w dniu 12 Września 1817 r. do Nru 2956 zatwierdzoney, przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze w monecie srebrney kurs w Kraiu maiącey, więcey daiącemu sprzedany będzie. — Szacunek tego Młyna z Gróntami przez w sztuce biegłych iest ustanowiony w kwocie złp. 4703 gr. 26. — W tym więc celu do Licytacyi przedstanowczey termin na dzień 3ci Lipca r. b. wyznacza się na godzinę 10 ranną. — Licytacya ta odbywać się będzie w Kancellaryi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa przy Ulicy Grodzkiey Nro 106. — Warunki tey Licytacyi, każdy chęć licytowania maiący, przeyrzeć może u podpisanego do tey Licytacyi delegowanego. — Życzący więc sobie takowego Młyna nabycia, opatrzeni w Vadium złp. 470 w mieyscu, dniu i godzinie znaydować się zechcą. — W Krakowie dnia 16 Maia 1818 roku.

Skarzyński Sek: T. I. Inst. W. M. K. D.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym, &c. Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 15szym Lipca r. b. o godzinie 10tey ranney w Biorze Wydziału Policyi odbywać się będzie licytacyia na dostawę Effektów dla Milicyi kraiowey iako to:

Sukna granatowego na mundury	łokci	270½
dto Niebieskiego na wyłogi	dto	52¾
dto Białego na szpencerki	dto	220.
dto Szaraczkowego na spodnie	dto	265.
Furażerek zrobionych	sztuk	107.
Halsztuków z zma Szteflikami podszewką haftkami i robotą	sztuk	103.
Haftek do mundórów	tuzinów	89.
Guzików do mundorow Szpencerków i płaszczów	tuzinów	268.
Płótna na podszewkę do mundurów płaszczów, szpencerków i spodni	łokci	689.
Płótna na sienniki i wsypki	dito	902.
dito na przescieradła i poszewki	dito	173½.
Tornistrów żołnierskich	sztuk	302.
Pendentów z przączką mosiężną i robotą	sztuk	60.

Przeznacza się zaś cena:

Sukna granatowego łokieć	złp.	5.
Sukna niebieskiego na wyłogi łok:	złp	5.
dito Białego dito	złp	4.
ditto Szaraczkowego dito	złp	3
Furażerek sztuka iedna	złp	3.
Halsztuków dito dito	złp	1 g 12
Haftek tuzin ieden		g 23
Guzików tuzin ieden		g 34
Płótna na podszewkę mundurów łokieć ieden		gr 15
dito na sienniki i wsypki		gr 15
dito na przescieradła i poszewki		gr 24
Tornister ieden	złp.	14
Pendent ieden	złp.	7.

Gdyby znaleźli się Entreprenerowie którzyby w ogule wzwyż wyrażone Effekta dostarczyć chcieli, obowiązani będą przed zaczęciem licytacyi złożyć Vadium summę złp. 1009. Zaś o innych warunkach licytacyi iako też o ilości szczegółowych Vadiów do każdego artykułu zastosowanych. Pretendenci powziąść mogą wiadomość każdego czasu w Biorze tegóż Wydziału. W Krakowie d. 10 Czerwca 1818.

Bortsch,

Konwicki, Sekretarz.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż gdy w skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego Okręgiem, w dniu 21wszym Lutego r. b. do Nru 3568 wydaney. Licytacya przedstanowcza Kamienicy pod Nrem 98 w Kazimierzu stoiącey, do Sukcessorów niegdy Hrabi Ankwicza należącey, w dniu 18 Maia r. b. agitowana, dla braku Licytantów, spełzła, przeto termin Licytacyi stanowczey, teyże Kamienicy, na dzień trzeci Lipca r. b. na godzinę 10tą ranną w Kancellaryi Trybunału W. N. i ściśle Neutral. M. Krakowa naznacza się. — O Warunkach Licytacyi każdego czasu u podpisanego, delegowanego, dowiedziec się można. — Szacunek tey Kamienicy iest Czer: zł: 1500 w złocie, czyli 27,000 zł. pol. — Życzący więc kupna opatrzeni w Wadium 150 czer: zł: w złocie, na dzień, godzinę i mieysce wyznaczone zapraszaią się. — W Krakowie dnia 18 1818 roku.

Skarzyński, Sekr. T. C. I. Inst. delegowany.

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiey pod L. 44 z stawnią, wozownią Chlewami, stodołą i Szpichlerzem wraz z ogródkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod iarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilcą leżącym, żadnemu widerkaffami i długami nieobciążonymi; iest do sprzedania z wolney ręki przez Jmć Pana Walentego Pozowskiego Obywatela Krakowskiego w krakowie przy ulicy Wiślney pod liczbą 308 w Kamienicy swoiey zamieszkałego.

Wieś Gozna z przyległością Czarnocice w Woiewodztwie Krakowskim obwodzie Kieleckim leżąca, mil 10 od Miasta Krakowa, mila 1 od Miasta Jędrzeiowa ½ mili od Sobkowa i ½ mili od rzeki spławney Nidy leżąca, maiąca wszelkie gospodarskie dogodności iako to: pola ornego pod 200 korcy wysiewu zostawiaiąc 3cie w ugor, łąk na 130 wozów czterosprzęgłych zbioru i pastwiska dostateczne, zabudowania mieszkalne i gospodarskie w dobrym stanie, pańszczyznę do obrobienia gruntów dostarczaiącą, ogród fruktowy i warzywowy, młyn na Czarnocicach, karczmę i Browarek z wszelkiemi wygodami, a oraz lasu dobrze uporządkowanego i zawartego na wszelki materyał i budowlę zdatnego składaiącego się z Sosniny, Jodłiny, Grabiny i Dębiny morgów 360, w gruncie dobrym rędzinnym, iest z wolney ręki w każdym czasie do sprzedania. Chęć przeto kupna maiący raczą się zgłosić do Dziedziczki Dóbr tych J. W. Anny Hrabiny z Mitkowskich Łubieńskiey w mieyscu, lub do W. Onufrego Suskiego w Krakowie na ulicy S. Jana Nr. 481 mieszkaiącego, a ostatnie teyże wsi żadnym długiem, ani wyderkaffem nie obciążoney i o cenie szacunkowey, z przedłożonego sobie Eduktu powezmą wiadomość.

Grunta orne Strzelnica zwane przy Kleparzu za S. Floryianem ku Rogatce Mogilskiey, są z wolney ręki do sprzedania z zasiewami ozimym i wiosiennym. Życzący sobie kupna zechce się udać do Właściciela pod N. 547 w ulicy Floryiańskiey.

Kamienica w dobrym stanie, niepotrzebuiąca żadney reparacyi pod Nrem 520 w Ulicy Floryanskiey, o dwóch piętrach, z staynią sklepioną na 24 koni, tudzież Kamienica w teyże ulicy pod Nrem 517 o iednym piętrze (gdyż drugie niemieszkalne) są każdego czasu z wolney ręki do sprzedania.

Jan Hr: Wielopolski oznaymia tak Kupców iako i Maystrów Miasta Krakowa, iż poprzednicze i na przyszłość, wszystko od razu i gotowemi pieniądzmi płacić, a przeto Rachunków żadnych, iego Imieniem zaciągniętych, nie przyimie.

Kocz porządny z rekwizytami w Domu przy Ulicy S. Jana pod N. 485 znayduie się do sprzedania.

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi tegoż kraiu na prośbę Wiktoryi Ostrowskiey w Miasteczku Nowa Góra zamieszkałey, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności małżonka Piotra Ostrowskiego, więcey od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania swego Miasteczku Nowa Góra nieprzytomnego, wydał w dniu 5 Maia r. b. wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Piotra Ostrowskiego, Sędziemu Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego. W Krakowie d. 8 Czerwca 1818 r.

Nikorowicz,

Raubach, Sekretarz Sądu Appell.